

Grzegorz Hyży & TABB, Zagadka

Czy to ma sens, pod nami ziemia drży?
Od lat niepewny jutra,
Co złego chcesz powiedzieć mi?
Czy to ma sens, a może jeszcze raz?
Pić mam twe obietnice, z ciężkim bólem głowy wstać
Znow ratować się, gdy w oka mgnieniu zmienia się wiatr
Jak Ciebie dziś odgadnąć mam?
Życie to mało, by Ciebie znać

Gdy prawie wszystko wiem i myśli Twoje znam
Ty znowu cofasz się,
Prawdę jak wrogi cel, chcesz wysadzić w powietrze
I znowu stajesz się zagadką, której sam nie umiem odkryć,
Bo zawsze, gdy zbliżam się Ty zamykasz mi serce

I z dnia na dzień nie umiem spojrzeć w dal
Wiesz proch, wystarczy iskra i wybuch żalu wchłonie nas
Dziś w ramionach mych, o świcie znowu zostanę sam
Jak ciebie dziś odgadnąć mam?
Życie to mało by Ciebie znać

Gdy prawie wszystko wiem i myśli Twoje znam
Ty znowu cofasz się,
Prawdę jak wrogi cel, chcesz wysadzić w powietrze
I znowu stajesz się zagadką, której sam nie umiem odkryć,
Bo zawsze, gdy zbliżam się Ty zamykasz mi serce

Jak odgadnąć Ciebie mam?
Chciałbym już dziś stopić serca twego stal w ogniu tych dni
Nie wiem jak czytać Cię, może między wierszami gdzieś dowiem się czego chcesz?

Gdy prawie wszystko wiem i myśli Twoje znam
Ty znowu cofasz się,
Prawdę jak wrogi cel, chcesz wysadzić w powietrze
I znowu stajesz się zagadką, której sam nie umiem odkryć,
Bo zawsze, gdy zbliżam się Ty zamykasz mi serce